

Za szybko, bez badań i na magnesie

20.11.2020

Kontrola drogowa z powodu przekroczenia dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym w tym przypadku nie zakończyła się tylko mandatem. Okazało się, że kierowca używał magnesu w celu fałszowania zapisów czasu pracy oraz nie miał ważnych badań lekarskich, psychologicznych i szkolenia okresowego. Kumulację nieprawidłowości ujawnili funkcjonariusze dolnośląskiej Inspekcji Transportu Drogowego.



Ciężarówkę, za kierownicą której znajdował się przedsiębiorca, zatrzymano do kontroli w czwartek (19 Listopada) w Jeleniej Górze. Powodem interwencji było przekroczenie dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym. Wykroczenie to okazało się najmniej poważnym problemem dla kierowcy będącego zarazem szefem firmy przewozowej.

Analiza dokumentów przewozowych oraz przejechanych kilometrów wykazała, że kierowca kilka minut przed zatrzymaniem do kontroli stosował w pojeździe niedozwolony magnes. Przyłożony do impulsatora skrzyni biegów magnes zakłócał prawidłową pracę tachografu. Inspektorzy ujawnili też, że kierowca używał magnesu podczas załadunku towaru dzień przed kontrolą drogową. Od ponad roku kierowca nie miała również ważnych badań lekarskich, psychologicznych i szkolenia okresowego.

Wobec przedsiębiorcy wszczęto postępowanie administracyjne, które jest zagrożone wysoką karą pieniężną. Zakłócanie prawidłowej pracy tachografu spowodowało również obniżenie faktycznej ilości przejechanych kilometrów przez pojazd. Z powodu podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 306a Kodeksu Karnego inspektorzy przekazali sprawę funkcjonariuszom Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

MEDIA DO POBRANIA



Mgnies_Jelenia_Gora_19.11.2020_Nr1.jpg (49 KB)

